

JOACHIM ZDRENKA, *MIESZKAŃCY ZIEMI ŻŁOTOWSKIEJ POLEGLI W I WOJNIE ŚWIATOWEJ 1914–1918 / DIE GEFALLENEN DES FLATOWER LANDES IM 1. WELTKRIEG 1914–1918*, „BIBLIOTEKA MUZEUM ZIEMI ŻŁOTOWSKIEJ”, t. 7, WYDAWNICTWO ETERNUM, ŻŁOTÓW 2011, ss. 343

JOACHIM ZDRENKA, *MIESZKAŃCY ZIEMI ŻŁOTOWSKIEJ POLEGLI W II WOJNIE ŚWIATOWEJ 1939–1945 / DIE GEFALLENEN DES FLATOWER LANDES IM 2. WELTKRIEG 1939–1945*, „BIBLIOTEKA MUZEUM ZIEMI ŻŁOTOWSKIEJ”, t. 8, WYDAWNICTWO ETERNUM, ŻŁOTÓW 2011, ss. 350

Nakładem Muzeum Ziemi Żłotowskiej w Żłotowie ukazał się dwutomowy wykaz mieszkańców Ziemi Żłotowskiej poległych jako żołnierze armii niemieckiej, walczących w dwóch ostatnich najtragiczniejszych wojnach XX w. Tom pierwszy objął poległych podczas pierwszej wojny światowej w latach 1914–1918, drugi zaś poległych w czasie drugiej wojny światowej w latach 1939–1945. Publikacja ukazała się w serii „Biblioteki Muzeum Ziemi Żłotowskiej” odpowiednio pod numerem 7 i 8, a przygotowaniem do druku zajęło się Wydawnictwo Eternum z Raculi koło Zielonej Góry. Autor obu książek, prof. Joachim Zdrenka to znany i ceniony historyk. Obecnie zawodowo związany jest z Uniwersytetem Zielonogórskim¹, natomiast rodzinnie, przypuszczalnie od kilku pokoleń, z Ziemią Żłotowską, o której napisał już niejedną publikację².

Należy przypomnieć, iż Ziemia Żłotowska po pierwszym rozbiore Polski w 1772, aż do 1945 r. wchodziła w skład państwa pruskiego, a później Rzeszy Niemieckiej. W okresie międzywojennym stanowiła silny ośrodek działalności Związku Polaków w Niemczech.

Już na wstępie należy podkreślić, iż tego typu praca, której podjął się Zdrenka, to pionierskie dzieło dla ziem polskich dawnego zaboru pruskiego, a objętość i zakres materiału źródłowego, który należało poddać kwerendzie budzi uznanie³.

Książka *Mieszkańcy Ziemi Żłotowskiej polegli w I wojnie światowej 1914–1918 / Die Gefallenene des Flatower Landes im 1. Weltkrieg 1914–1918*, jest pracą

¹ Biogram zob. Wikipedia. Wolna encyklopedia (http://pl.wikipedia.org/wiki/Joachim_Zdrenka).

² Tytułem przykładu zob. *Księga gruntowa domeny żłotowskiej (1619–1816)*, oprac. J. Zdrenka, Małgorzata Chołodowska, Toruń 2005.

³ Ciekawym wyjątkiem w tym temacie jest również artykuł o prawnych aspektach rejestracji poległych, zmarłych i zaginionych żołnierzy armii niemieckiej podczas pierwszej wojny światowej; zob. M. Kowalczyk, *Rejestracja zgonów i przypadków uznania za zmarłego żołnierzy niemieckich, którzy utracili życie bądź zaginęli podczas I wojny światowej (1914–1918)*, „Rocznik Ostrowskiego Towarzystwa Genealogicznego”, t. IV (2009), s. 161–186.

dwujęzyczną, polsko-niemiecką. Składa się z wprowadzenia, wykazu skrótów, zestawienia statystycznego, części źródłowej, będącej wypisem poległych z 22 urzędów stanu cywilnego powiatu złotowskiego, następnie z wykazu wykorzystanej literatury, indeksów miejsc pochówków, jednostek wojskowych, miejsc śmierci oraz nazwisk poległych.

We wprowadzeniu Autor w kilku zdaniach przybliży dzieje Ziemi Złotowskiej, pisząc m.in. o zjawisku upamiętniania poległych na frontach I wojny światowej w formie pomników z wyrytymi nazwiskami przez niemieckie związki kombatanckie. Jak pisze Autor (s. 4): *Niestety pomniki te padły ofiarą ślepej i niczym nieuzasadnionej polityki lokalnych władz polskich po 1945 r., które były nieświadome faktu, że wśród poległych 30-40 % osób było pochodzenia polskiego.* Zdrenka pisze również (s. 5), iż: *Celem pracy nie jest tutaj gloryfikacja wojny i poległych żołnierzy, ale czysto empiryczne dochodzenie do prawdy, do możliwie dokładnego ustalenia wysokości strat osobowych mieszkańców Ziemi Złotowskiej.* Następnie podkreśla, że najważniejsze jest zachowanie o tych żołnierzach pamięci dla przyszłych pokoleń. Dane uzyskane w toku kwerendy pozwoliły autorowi ustalić informacje na temat konfesji poległych, która niemal dokładnie pokrywa się z wiedzą na temat stosunków narodowościowych tego powiatu w pierwszej połowie XX w. Spośród 1631 poległych 940 (57,6%) było ewangelikami, 607 (37,2%) katolikami, zaś 42 (2,6%) wyznania mojżeszowego. Analizując dane Autor uzyskał również wiedzę na temat przynależności mieszkańców Ziemi Złotowskiej do poszczególnych jednostek wojskowych, uczestnictwa w walkach na konkretnych frontach i w poszczególnych bitwach. W tych ostatnich najwięcej oddało życie nad Aisne, Sommą, we Flandrii, pod Verdun i Ypern, a na froncie wschodnim pod Tamanowicami, Bolimowem, Huminem i Łowiczem.



Na koniec wprowadzenia Autor omawia źródła, które posłużyły mu do opracowania książki. Na pierwszym miejscu wymienia oczywiście księgi (przede wszystkim zgonów) urzędów stanu cywilnego z terenu powiatu złotowskiego. Kwerenda objęła księgi w liczbie około 792 do roku 1939 (!), gdyż jeszcze do tego czasu dokonywano odpowiednich wpisów dotyczących poległych w I wojnie światowej. Ponadto wykorzystano księgi kościelne, materiały ze spuścizny Ericha Hoffmanna, publikowane historie pułków (*Regimentsgeschichte*), anonse z prasy lokalnej, listy wojennych strat osobowych (*Armeeverordnungsblatt – Deutsche Verlustlisten*) i inne.

Część źródłowa zawiera w formie chronologicznej odpisy (być może pełne?)⁴ z akt stanu cywilnego, które zostały podzielone na poszczególne 22 urzędy stanu cywilnego. USC zostały umieszczone w pracy alfabetycznie. Odpisy zostały opublikowane w języku niemieckim, a jedynie w nawiasach podano polską nazwę miejscowości, o ile taka istnieje, co jest zgodne z zasadami edycji źródeł. Informacje na temat poległych, o których wpisy nie zachowały się w odpowiednich księgach USC, zostały umieszczone „pod kreską” na końcu każdego roku (w którym polegli), ale w zasięgu działania danego urzędu, z którego pochodzili. Przeszukiwanie części źródłowej nie należy do łatwych, gdyż nazwiska poległych nie zostały w jakiś sposób wyróżnione. Z pomocą przychodzi jednak zamieszczony na końcu indeks nazwisk, poprzedzony wykazem nazw miejscowości, w których żołnierze ponieśli śmierć i osobno, w których zostali pochowani. Ponadto zamieszczono indeks nazw jednostek wojskowych, w których służyli polegli żołnierze, w ten sposób publikacja stała się atrakcyjna nie tylko dla genealogów, demografów, czy miłośników lokalnych dziejów, ale i też historyków wojskowości.

Książka *Mieszkańcy Ziemi Złotowskiej polegli w II wojnie światowej 1939–1945 / Die Gefallenen des Flatower Landes im 2. Weltkrieg 1939–1945*, posiada podobny układ i jest dwujęzyczną, jak poprzednia praca Joachima Zdrenki. Rozpoczyna się wprowadzeniem, które co prawda miejscami zostało przekopiewane z książki *Mieszkańcy Ziemi Złotowskiej polegli w I wojnie światowej...*, aczkolwiek objaśnia i omawia zamieszczony w tej pracy materiał źródłowy. Autor wylicza, iż spośród 10 000 zmobilizowanych Złotowian w czasie II wojny światowej poległo około 3500 żołnierzy, czyli niemal co trzeci wojak. Największe straty mieszkańcy Ziemi Złotowskiej ponieśli na froncie wschodnim, w tym m.in. pod Stalingradem. Podobnie, jak w poprzedniej pracy, Zdrenka stara się ustalić miejsca pochówków poległych żołnierzy, jak również nazwy jednostek wojskowych, w których służyli. Autor zastrzega jednak, iż ze względu na fakt utraty znacznej liczby ksiąg urzędów

⁴ Niestety Autor nie informuje o tym we wprowadzeniu.

stanu cywilnego, nigdy nie będzie możliwe dokładne ustalenie strat osobowych podczas II wojny światowej dla Ziemi Złotowskiej. Spowodowane było to m.in. klęską Niemiec w 1945 r., a w związku z tym niechętnym stosunkiem „wyzwoleniczej” Armii Czerwonej, jak i nowych powojennych władz polskich do wszelkich rzeczy poniemieckich. Zdrenka przypuszcza, iż udało mu się ustalić około 61% wszystkich poległych Złotowian. Podstawową bazę źródłową pracy, podobnie jak w poprzedniej książce, stanowią księgi urzędów stanu cywilnego powiatu złotowskiego, notatki Ericha Hoffmanna, anonse z prasy, publikacje ziomkostw w Niemczech, czy strona internetowa niemieckiej opieki nad grobami wojennymi Deutsche Kriegsgräberfürsorge. Część źródłowa, podobnie jak w książce poświęconej poległym w I wojnie światowej, jest wzbogacona zdjęciami ilustrującymi miejsca pamięci, groby, czy dokumenty. Na końcu książki zamieszczono indeksy miejsc pochówku, jednostek wojskowych, miejsc śmierci oraz wykaz nazwisk.

Obie książki, mimo zaakcentowanych we wstępie drugiej z nich braków w źródłach, wypełniają znakomicie dotychczasową lukę w historiografii wielkopolskiej Krajny. Prace te ilustrują tragiczny los Polaków zamieszkujących pograniczną prowincję III Rzeszy, zmuszonych do ponoszenia największej ofiary w imię nie swoich spraw. Dla genealogów zarówno polskich, jak i niemieckich, publikacje te będą stanowić nieocenione źródło wiedzy o losach przodków i ich krewnych w czasach I i II wojny światowej. Dla badaczy zaś powinny być zachętą do pracy nad podobnymi dziełami dla innych regionów Polski.

Tomasz Rembalski

Wydział Historyczny Uniwersytetu Gdańskiego